

POWOŁANIE ZAKONNE




„Pośród licznego tłumu Pan szuka sobie współpracownika.”





Chrystus chce, aby życie wasze było powołaniem, aby miało właściwy sobie sens i godność. Większość z was powołuje do małżeństwa i życia rodzinnego; niektórym zaś daje łaskę powołania kapłańskiego albo zakonnego.

Jan Paweł II



„Pójdź za Mną Moja Córko"

Słyszę Twój głos, cichy Panie;

Panie mówisz tak cicho, szeptem,

że prawie Cię nie słyszę.

Lecz Twoje słowa są piękne.

"Pójdź za Mną"

I cóż mi trzeba więcej?

Ty jesteś Szczęściem i pragniesz,

abym szła za Tym Szczęściem;

Ty jesteś Miłością i pragniesz,

abym szła za Tą Miłością;

Ty jesteś Pokojem i pragniesz wlać

w me serce ten Pokój;

„Niespokojne jest serce dopóki nie spocznie w Bogu"

"Nie bój się moje dziecko oto Jestem"

Jesteś Panie, zawsze jesteś,

jesteś i czekasz na mnie;

Widzę Cię jak wzywasz mnie;

Widzę Cię, ale mnie wciąż tam nie ma;

Panie chcę iść za Tobą;

Nie muszę iść za Tobą;

Bo ty na mnie czekasz i chcesz abym szła z Tobą;

Piękne jest Panie to co Ty do mnie

mówisz Wyciągam ręce do Ciebie;

Panie proszę pochwycić mnie i nie puszczaj!!!

Panie chcę być z Tobą.

Amen.



Każdy człowiek powołany jest do Miłości. To jest pierwsze i najważniejsze ludzkie powołanie. "Jesteśmy z Boga, jesteśmy w drodze powrotnej do Boga" (Św. Augustyn) - to dlatego w każdym z nas istnieje dziwna tęsknota za pełnią szczęścia, za miłością... Powołanie zakonne nie jest czymś "wyjątkowym" tylko dla "uprzywilejowanych".

Kiedy młoda dziewczyna decyduje się na życie w klasztorze - to jest to normalna odpowiedź kochającego serca na wołanie Ukochanego. Każda z Sióstr w sposób bardzo indywidualny przeżywa to wezwanie. I nie wystarczy tylko raz powiedzieć Bogu "tak", czyni to codziennie: modlitwą, pracą, postawą wobec drugiego człowieka...



Powołanie

Mógłbyś pomyśleć, że mi nie wyszło,
że chcę spróbować uciec gdzieś.
Na usta jedno słowo się cisną:
dlaczego? - pytasz. Bóg jeden wie.

Mógłbyś pomyśleć, że lubię się modlić
lub że smakuje mi prząsny chleb.
Że wolę suknię od zwykłych spodni,
a ja odpowiem - Bóg jeden wie.

Kiedy mnie znowu zapytasz dlaczego,
chciałbym powiedzieć, że teraz wiem,
lecz trudno w wierze wiedzieć na pewno
i rzeknę tylko: Bóg jeden wie.

Jeśli ci znajdę kiedyś odpowiedź,
myślę, że będzie podobna do
słów, które szepczą kochankowie,
że ja... no wiesz, Kocham Go...



"Jeśli chcesz być doskonałym, idź, sprzedaj co posiadasz, rozdaj ubogim, przyjdź i pójdź za Mną" (por. Mt 19, 21) - te słowa mówi Pan do każdej duszy wybranej, czyniąc ją, jak młodzieńca ewangelicznego, odpowiedzialną za przyjęcie lub zaniedbanie Jego wezwania. Bóg woła, lecz nie zmusza, pozostawiając pełną swobodę człowiekowi, który może dać swoje przyzwolenie i przyjąć zaproszenie Boże.



Powołanie nie jest drogą łatwą. Bywa drogą pełną cierpienia, a mimo to wzywa do zachowania jej wierności. Bóg, powołując człowieka, daje mu jednak siły do przebycia tej drogi. Wierność powołaniu sprawia, że wszystko, co jest cierpieniem, staje się drogą.



Jezus mówi:

Zapraszam cię... ale do niczego nie zmuszam.

Jeśli potrzebujesz czasu - zaczekam, jeśli wybierzesz inną drogę - uszanuję twoją decyzję.

A jaka będzie Twoja odpowiedź na to "Boże zaproszenie"?

Sama musisz zdecydować, którą drogę wybierzesz !



Bóg wam pomoże, da wam swoje światło, byście mogli wielkodusznie odpowiedzieć na Jego wezwanie. Wezwanie do życia w pełni chrześcijańskiego. Odpowiedzcie na to wezwanie, odpowiedzcie Jezusowi Chrystusowi i idźcie za Nim!

Jan Paweł II





Proście Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo.

/Mt 9,38/

Pomoc Duchowa

www.adonai.pl